VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 311)
z dnia 4 lutego 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 311)

4 lutego 2015 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawkę zgłoszoną w drugim czytaniu do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2953 i 3085).

W posiedzeniu udział wziął **Paweł Orłowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel** i **Marcin Mykietyński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Pędzisz** i **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam panie i panów posłów. Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2953 i 3085). Czy do zaproponowanego porządku są uwagi? Nie ma. Stwierdzam, że porządek został przyjęty przez Komisję. Za chwilę przystąpimy do jego realizacji.

Informuję Komisję, że w posiedzeniu bierze udział podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, pan Paweł Orłowski. Witamy pana ministra.

Zanim rozpatrzymy poprawkę, chciałbym dokonać formalności. Stwierdzam przyjęcie protokołów wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń z posiedzeń Komisji o następujących numerach: 263, 266, 268, 269, 271, 272, 273, 275, 277, 279, 280, 284, 285, 289 i 296.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego, czyli do rozpatrzenia poprawki. Czy w imieniu wnioskodawców ktoś z posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Zbyszek Zaborowski.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Poprawka rozszerza zakres abolicji dotyczącej ponadnormatywnych domków rekreacyjnych, czyli altan działkowych, zgodnie z nową definicją przyjętą w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Intencją jest szanowanie stanu zastanego w momencie uchwalenie nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz nowelizacji Prawa budowlanego, aby nie było potrzeby rozbiórki zabudowań. Chodzi często o domki, które wraz z prawem do działki zostały zakupione w dobrej wierze. Teraz nadzór budowlany zgłasza uwagi z powodu przekraczania normatywu przyjętego w ustawie, określonego na 35 m^2.

Mamy prośbę do Wysokiej Komisji o rozważenie możliwości rozszerzenia abolicji, która w uzgodnieniu z rządem została zapisana w innej formie w ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Poproszę o stanowisko rządu wobec poprawki.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Orłowski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, opinia rządu jest negatywna. Zwracam uwagę na to, że w świetle tego przepisu doszłoby do legalizacji nie tylko obiektów zgodnych z procedowanym projektem, z wypracowaną wspólnie definicją, popie-

raną w toku prac Komisji przez zarządy rodzinnych ogrodów działkowych. Mielibyśmy do czynienia z niezgodnością z prawem także definicji altan, które dziś istnieją w Prawie budowlanym. W tym wypadku legalizowalibyśmy wszystko. Opinia jest zatem negatywna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Bardzo dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Chciałbym zapytać przedstawiciela wnioskodawców, jakiej wielkości obiektów dotyczy poprawka – 100-200 m^2?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Poseł Zbyszek Zaborowski, bardzo proszę.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):
Dziękuję bardzo. Nie jestem w stanie precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Autorzy poprawki mieli na myśli niewielkie przekroczenia normatywu. Wątpię, aby istniały domki rekreacyjne o powierzchni wymienionej przez pana posła.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):
Dziękuję bardzo. Z mojej znajomości ogródków działkowych w Siedlcach i okolicznych miastach wynika, że nie są to wille. Uważam, że poprawka jest ciekawa. Jeśli przez lata nadzór budowlany nie nakazał rozbiórki obiektu, to dlaczego nie zezwolić na jego istnienie. W ostatnich latach te obiekty na pewno nie były budowane. Wiele obiektów pochodzi z czasów „komuny". Jeśli stało to tyle lat, to niech stoi nadal. Jestem zwolennikiem pilnowania porządku, ale nie karania wstecznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Jeśli pozytywnie zaopiniujemy tę poprawkę, to obawiam się, że zwolennicy rozbiórki Pałacu Kultury i Nauki będą w defensywie. Bardzo proszę, pani poseł Aldona Młyńczak.

Poseł Aldona Młyńczak (PO):
Chciałam zaznaczyć, że do tej pory altanki, czy domki działkowe, były budowlane na podstawie art. 29 Prawa budowlanego. To były te same normatywy. Nie wprowadzamy nic nowego, tylko definicję altany działkowej. Parametry są takie jak dotychczas. Jeśli ktoś wcześniej budował altanę, wiedział, jakie powinna mieć parametry. Abolicja daleko wstecz nie jest korzystna ani sensowna. Wnioskodawcy absolutnie sobie nie życzyli, żeby taki przepis wprowadzać. Nie wiem, dlaczego taki przepis miałby być wprowadzony wbrew wnioskodawcom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Jest to zjawisko tzw. uszczęśliwiania na siłę. Pan przewodniczący Adamczyk, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, drobna uwaga do pana wypowiedzi dotyczącej Pałacu Kultury i Nauki. Ta poprawka dotyczy wyłącznie obiektów zlokalizowanych na terenach ogródków działkowych, wszystkich obiektów wzniesionych na terenie ogródków działkowych przed wejściem w życie ustawy Prawo budowlane z 1994 r. Uważam, że nie jest to uszczęśliwianie na siłę, gdyż jest to również ukłon w stronę tych, którzy przekroczyli w sposób nieznaczny normatywy. W ogródkach działkowych nie spotykamy przecież obiektów, o których mówił pan poseł Wojtkiewicz. Nie ma tam domów towarowych, zakładów przemysłowych, zakładów przetwórczych. Dlatego ze zdziwieniem przyjmuję negatywne stanowisko rządu.

Mam pytanie do pana ministra, czy macie państwo informacje, że na terenach ogródków działkowych znajdują się obiekty, które naprawdę powinny ulec rozbiórce, w stosunku do których wszczęto postępowanie lub może być wszczęte?

Konkludując, bardzo proszę o ewentualną zmianę stanowiska rządu. Mam nadzieję, że nie jest ono ostateczne. Jeśli podejmujemy inicjatywę dedykowaną działkowcom, uczyńmy to z pełnym zakresie, którego oczekują. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Pragnę oświadczyć, że jestem przeciwnikiem rozbiórki Pałacu Kultury i Nauki. Moja uwaga była natury ogólnej. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Biorąc pod uwagę moment rozpatrywania poprawki, rozumiem, że nie jest to stanowisko rządu, bo nie było uchwały Rady Ministrów w tej sprawie, tylko jest to stanowisko resortu. Stanowisko Rady Ministrów jest wyrażone w uchwale. Pan minister reprezentuje resort. Wyraża opinię resortu. Potrzebne jest stanowisko Rady Ministrów, którego nie mamy. Przestrzegajmy regulaminu Sejmu. Poproszę Biuro Legislacyjne o interpretację.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Poproszę Biuro Legislacyjne o zajęcie stanowiska, aczkolwiek w tej konkretnej sytuacji nie będzie to miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia poprawki. Pan poseł Lassota, bardzo proszę.

Poseł Józef Lassota (PO):

Dziękuję bardzo. Oczywiście jestem za tą poprawką. Jednak pani poseł twierdzi, że poprawce można zarzucić niekonstytucyjność. Dlatego mam pytanie do Biura Legislacyjnego, czy jest takie zagrożenie? Jeśli tak, to przyjmowanie poprawki nie ma sensu. Poprawka wydaje się racjonalnym rozwiązaniem, które należałoby poprzeć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Adamczyk, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Nie ma zagrożenia niekonstytucyjności. Przypomnę ustawę będącą na etapie prac w Senacie, zmieniającą Prawo budowlane. Dziwię się temu estetyzmowi teraz, skoro poprzednia ustawa prowadzona przez panią poseł również zawiera przepisy dotyczące abolicji, dotyczące zniesienia konieczności opłaty legalizacyjnej, a daje możliwość wybudowania dużego pawilonu handlowego o powierzchni 1000 m^2 bez decyzji o pozwoleniu na budowę i bez dokumentacji. Potrzebny jest tylko szkic legalizacyjny.

Nie prowadźmy niepotrzebnego sporu. Propozycja jest dobra i warto ją poprzeć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Szmit, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. W moim mieście Olsztynie mam do czynienia z tego typu sytuacją. Od kilkunastu lat toczą się boje między właścicielami ogródków działkowych, na terenie których są wybudowane domy, w których zdarza się, że mieszkają ludzie, a władzami samorządowymi. Dom to pojęcie umowne. Chodzi o rozbudowane altanki. Władze miasta próbują doprowadzić do zburzenia tych budynków. Wojna jest coraz bardziej zacięta.

Wydaje mi się, że omawiana poprawka mogłaby ten problem rozwiązać. Domaganie się zburzenia tych obiektów jest pozbawione sensu, bo nie proponuje się nic w zamian. Ci ludzie nikomu w niczym nie przeszkadzają. Wybudowali się na swoim. Nie ma najmniejszego uzasadnienia merytorycznego, żeby zmuszać ich do zlikwidowania budynków, które za własne pieniądze wybudowali. Popieram tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan minister Orłowski, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne wypowie się w sprawie mojego mandatu do wypowiadania opinii. Możemy zgodzić się co do tego, iż

mogę się wypowiedzieć w imieniu resortu infrastruktury, który ma w swojej kompetencji prowadzenie ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych. Trudno byłoby oczekiwać przyjęcia stanowiska Rady Ministrów w ciągu kilku godzin.

Proponowałbym nie sprowadzać sprawy do absurdu. Nie dyskutujemy o obiektach o powierzchni 300 m^2, lecz o obiektach wybudowanych niezgodnie z aktualną, przytoczoną przed chwilą, normą Prawa budowlanego, które określało definicję altan. Definicja została zmieniona, w szczególności w zakresie obiektu budowlanego. Przypomnę, że spór w orzecznictwie dotyczył zabudowy ażurowej, w domyśle bez trwałych ścian. Co do powierzchni, przypomnę, że limit określony był na 35 m^2.

Nie mogę zgodzić się z tezą pana przewodniczącego Andrzejczyka, jakoby taka była intencja wnioskodawców. Przypomnę dyskusję na poprzednim posiedzeniu Komisji, w czasie której wnioskodawcy wyrażali negatywną opinię na temat poprawek podobnej treści, które były zgłaszane przez klub SLD. Trudno uzasadnić tezę, że jest to zgodne z intencją wnioskodawców. Raz jeszcze wskażę, że mówilibyśmy wówczas o legalizacji wszystkiego, co stoi na terenie rodzinnych ogrodów działkowych. Warto wspomnieć, że obiekty stojące na terenie rodzinnych ogrodów działkowych mają przeznaczenie wypoczynkowo-rekreacyjne, dalekie od zabudowy mieszkaniowej.

Na pytanie pana przewodniczącego mogę odpowiedzieć, że postępowania nadzoru budowlanego w takich sprawach były prowadzone. Reakcja na stan niezgodny z prawem następowała. Nie mówimy o obiektach, które po prostu stanęły w jakiejś próżni prawnej, tylko o obiektach, które dzisiaj, zgodnie z definicją istniejącą w Prawie budowlanym, były lokalizowane niezgodnie z prawem. Wspomnę raz jeszcze przeznaczenie terenów rodzinnych ogrodów działkowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Józef Racki.

Poseł Józef Racki (PSL):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. musimy odpowiedzieć sobie na pytanie – po co stanowimy prawo? Czy po to, żeby po 5-10 latach dawać satysfakcję tym, którzy go nie stosują? Pod rządami wcześniej ustanowionego prawa były określone warunki zabudowy. Jest droga rozwiązania problemu. Jeśli samorząd będzie chciał, może opracować plan zagospodarowania przestrzennego i zmienić przeznaczenie terenów z ogrodów działkowych na działki budowlane. Odbędzie się to wówczas zgodnie z prawem.

Natomiast my chcemy zalegalizować obiekty służące niektórym do całorocznego zamieszkania na gruncie państwowym. To nie jest grunt komunalny, tylko oddany ogrodom działkowym w użytkowanie wieczyste bądź na własność. Zalegalizowanie zabudowy oznaczać będzie konieczność wydzielenia danej działki i przeniesienia tytułu prawnego na rzecz właściciela. Wyobrażacie sobie państwo, że w ogrodzie działkowym, gdzie jest 1300 działek, zaistnieje sytuacja, że co piąta działka będzie wyłączona jako działka budowlana? Ja sobie tego nie wyobrażam.

Popieram stanowisko ministra. Wnoszę o nieprzyjęcie poprawki. Gdyby poprawka zawierała sformułowanie o nieznacznym przekroczeniu limitu powierzchni, można by ją rozważać. Tymczasem, zgodnie z treścią tej poprawki dom mieszkalny może zostać zalegalizowany. Takie stoją na terenach ogródków działkowych. Właściciele wybudowali je bez jakichkolwiek zezwoleń, oczywiście za milczącym przyzwoleniem zarządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Adamczyk, bardzo proszę. Bardzo interesująca dyskusja.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie do pana posła wnioskodawcy. Panie pośle, proszę odpowiedzieć, czy mówimy o obiektach, które zrealizowali krezusi, przedsiębiorcy, którzy zdecydowali się wybudować wille na terenie ogródków działkowych, czy mówimy o ludziach, którzy spełniali potrzebę zabezpieczenia mieszkania dla siebie i rodziny? Wiemy, jakie są te

„wille" na terenach ogródków działkowych. Bardzo proszę, żeby pan odniósł się do tej kwestii.

Nie mogę zgodzić się z panem posłem Rackim, który mówi o wyłączeniu. Nie wiem, co pan miał na myśli, mówiąc o wyłączeniu z obszaru ogródków działkowych terenu, na którym zlokalizowany jest obiekt budowlany. Przecież nie ma żadnej propozycji w tym projekcie. Wprowadzamy wyłącznie legalizację obiektów, podobnie jak legalizację, za którą pan głosował wcześniej. Nie czynimy żadnego wyłomu. Argumentacja, że wspieramy tych, którzy łamali prawo, że legalizujemy ich przestępstwa wobec ustawy – Prawo budowlane, nie jest zasadna. Proszę być konsekwentnym w kolejnych głosowaniach pozwalających legalizować obiekty budowlane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Józef Lassota, bardzo proszę.

Poseł Józef Lassota (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zadałem pytanie na temat prawdopodobieństwa niekonstytucyjności. Wprawdzie pan przewodniczący Adamczyk zapewnił mnie, że poprawka jest zgodna z konstytucją, szanuję jego zdanie, ale poprosiłbym o opinię Biura Legislacyjnego w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, co do kwestii umocowania pana ministra, odpowiedź na to pytanie wynika z regulaminu pracy Rady Ministrów. Prosimy o zwrócenie uwagi, iż w piśmie z 22 grudnia 2014 r. przekazującym przyjęte przez Radę Ministrów propozycje poprawek do obywatelskiego projektu znajduje się adnotacja, że Rada Ministrów upoważniła ministra infrastruktury i rozwoju do reprezentowania rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

Jeśli chodzi o drugą kwestię, dotyczącą niekonstytucyjności poprawki, trzeba mieć na uwadze, że te kwestie stanowią przedmiot działania Trybunału Konstytucyjnego. W bieżącej analizie poprawki należałoby wziąć pod uwagę szereg okoliczności. Zarówno strona rządowa, jak i pan przewodniczący Racki zwrócili uwagę na pewne elementy mogące mieć wpływ na ocenę przepisu. Warto zwrócić uwagę na *ratio legis*, które przyświecało wnioskodawcom. Wskazywali oni, że nie byliby skłonni podążać tą drogą. Przytaczali argumenty, których nie jestem w stanie dokładnie odtworzyć w tej chwili. Ta argumentacja została dziś zasygnalizowana na posiedzeniu plenarnym. Chodziło m. in. o 2% udziału tych ewentualnych obiektów.

Należy wziąć pod uwagę jeszcze jeden istotny aspekt. Propozycja w brzmieniu, w jakim została sformułowana, dotyczy wszystkich obiektów budowlanych wybudowanych na terenach rodzinnych ogrodów działkowych po 1 stycznia 1995 r. To data wejścia w życie ustawy – Prawo budowlane. Mówimy o sytuacji, w której przedmiot jest bardzo szeroki – wszystkie obiekty budowlane wybudowane po tej dacie. Dopełnienie „niespełniające wymagań" nie ma znaczenia. Przede wszystkim chodzi o obiekty wybudowane po tej dacie. Minęło ponad 20 lat obowiązywania ustawy – Prawo budowlane. Ta regulacja obejmuje szereg czynności prawnych, faktycznych, które w okresie 20 lat zostały zrealizowane. Ocena stanu faktycznego stanowi istotny problem i wymaga dogłębnej, szczegółowej analizy.

Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć od razu, jakie przełożenie na zgodność z konstytucją będzie miała ta poprawka. Zwracam uwagę na *ratio legis* przyświecające wnioskodawcom oraz na szereg aspektów faktycznych i prawnych, które mogłyby stanowić problem w kontekście tak długiego okresu obowiązywania ustawy i szerokiego spektrum poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Czując się wzmocniony opinią Biura Legislacyjnego w kwestii reprezentowania stanowiska rządu, wskazałbym, że w uzasadnieniu projektu mowa jest o tym, że przedłożona nowelizacja ma mieć charakter doprecyzowania dotychczasowych przepisów prawa, a nie zmiany obowiązujących rozwiązań. To dowód na to, że poprawka byłaby niezgodna z celem nowelizacji przedłożonej przez wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. W nawiązaniu do wypowiedzi pana ministra, potwierdzam, że to znajduje się w uzasadnieniu. Warto mieć na uwadze, że propozycje poprawek przesłane przez Radę Ministrów w piśmie z 22 grudnia miały na celu doprecyzowanie. Ten cel został jasno określony. Dokonana, na wcześniejszym posiedzeniu Komisji, analiza poprawek również wskazywała, iż taki jest ich cel. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Udzielę głosu panu przewodniczącemu Tchórzewskiemu i panu Zbyszkowi Zaborowskiemu. Zamykam dyskusję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie usłyszeliśmy, jaki przepis konstytucyjny mogłaby ta poprawka naruszać. Nie możemy rozstrzygnąć teraz kwestii konstytucyjności. Nie przypuszczam, żeby później ktoś zaskarżył ten przepis.

Co do kształtu prawa, które stanowimy, parlament jest do tego upoważniony. Niekiedy w drugim czytaniu zgłaszane są poprawki, niekoniecznie zgodne z intencją wnioskodawcy projektu. Również projekty rządowe są udoskonalane w trakcie prac i znacznie zmieniane w stosunku do pierwotnego przedłożenia. Zdarza się, że rząd modyfikuje wcześniejsze propozycje. To na forum komisji i na sali plenarnej decydujemy o tym, jaki będzie kształt przepisów.

Jeśli obiekty stoją od 1995 r., to dlaczego nie zostały zburzone? Nadzór budowlany nie podjął decyzji o rozbiórce. Oznacza to, że mieszkają tam bardzo biedni ludzie. Rozbiórka oznaczałaby wyrzucenie ich do węzłów cieplnych i uczynienie bezdomnymi. Czy chcemy, żeby nadal to się tak „kisiło”? rozumiem, że nadzór budowlany i zarządy ogródków działkowych nie decydują się na rozbiórkę ze względów społecznych. Jak posłowie mają się zachować w tej sytuacji? Zinwentaryzować obiekty na terenach ogródków działkowych i wyrzucić tych ludzi na bruk? Jakiej kategorii są te obiekty? W jakich warunkach ci ludzie mieszkają? Czasem mieszkają nawet w trochę ocieplonych altanach.

Proponowałbym, żeby posłowie nie byli bardziej gorliwi niż nadzór budowlany, który nic w tej sprawie nie robi. Zakładam, że ze względów społecznych, a nie innych. Zarządy ogródków działkowych nic w tej sprawie dotychczas nie zrobiły, również ze względów społecznych. Dlaczego posłowie nie mieliby wziąć tego aspektu pod rozwagę? Dlaczego mamy być bezduszni? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Poproszę pana posła Zbyszka Zaborowskiego.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję bardzo. Chciałem uspokoić pana przewodniczącego Rackiego, że nie proponujemy w tej poprawce zmiany charakteru ogródków działkowych ani pojedynczych działek, również tych, na których stoją domki rekreacyjne ponadnormatywne.

Nie jestem w stanie odpowiedzieć za każdy przypadek przekroczenia norm. Nie wiem, z jakich powodów to nastąpiło. Mogę cytować pisma kierowane do pana posła Banaszaka bądź do mnie, dotyczące przypadków zakupienia prawa do działki z zastaną altaną i za zgodą zarządu ogrodów. Według obowiązującej poprzednio ustawy obrót działką był dokonywany za zgodą zarządu ogrodu.

Byłaby to zadziwiająca sytuacja, że od 1995 r. nadzór budowlany nie działał skutecznie, mimo niezgodności z normą ustawową, a teraz, po przyjęciu abolicji w sprawie charakteru domków działkowych, nadzór otrzymuje napęd do działania, ponieważ wskazujemy, że powinien działać.

Składam gratulacje panu ministrowi w związku z tym, że wypowiedź pana mecenasa rozwiała jego wątpliwości i wzmocniła jego stanowisko. Nie usłyszałem żadnego konkretnego argumentu, w czym naruszylibyśmy konstytucję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przedstawiciel Biura nie mówił o tym, że poprawka narusza konstytucję. Stwierdził, że nie jest w stanie w tej chwili jednoznacznie wypowiedzieć się w tej sprawie. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Uzupełniając wypowiedź kolegi, próbę oceny konstytucyjności poprawki może stanowić art. 2 Konstytucji RP i wywodzona z niego zasada bezpieczeństwa prawnego, która nakazuje poszanowanie przez ustawodawcę istniejących stosunków prawnych. Wykonanie w procesie stanowienia prawa zmian, nieusprawiedliwionych żadnymi okolicznościami obiektywnymi, przekreślających wcześniejszy kierunek procesu legislacyjnego narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego. Jest to wyrok z 12 kwietnia 2000 r.

Należy również zauważyć, że ustawodawca, zwykły ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, określił warunki, jakie ma spełniać altana. Po wprowadzeniu nowelizacji będzie to altana działkowa uzupełniona o przepisy o rodzinnych ogrodach działkowych. Poprawka oznacza powrót do stanu sprzed regulacji, czyli sprzed wejścia w życie Prawa budowlanego. Nie wiemy, jakie warunki wówczas miała spełniać altana. Nastąpiło wiele stanów faktycznych i prawnych. Trudno uznać, że mogłyby zostać w jakikolwiek sposób wzruszone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. W czasie dyskusji został sformułowany wniosek o pozytywne zaopiniowanie przedłożonej poprawki.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Nie zgadzam się z tym, co powiedział pan mecenas.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Wyrazi pan swoją opinię w głosowaniu. Kto z państwa posłów jest za wnioskiem posła Adamczyka o pozytywne zaopiniowanie poprawki? (9) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (1).

Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała rekomendacji Komisji.

Proponuję, aby sprawozdanie z dzisiejszej pracy złożyła pani poseł Aldona Młyńczak. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.